

PALESTYŃCZYCY INWESTUJĄ W ENERGIĘ SŁONECZNĄ, BY OGRANICZYĆ ZALEŻNOŚĆ OD IZRAELA

Autonomia Palestyńska ogłosiła uruchomienie pierwszej własnej elektrowni słonecznej. To część planu, który ma pozwolić na ograniczenie zależności od izraelskich źródeł zasilania - podała w środę agencja Associated Press.

Szef Palestyńskiego Funduszu Inwestycyjnego (PIF) Muhammad Mustafa poinformował, że uruchomiona we wtorek elektrownia słoneczna w Jerychu na Zachodnim Brzegu jest pierwszą z czterech planowanych. AP podaje, że jedna z nich została sfinansowana przez Chiny. Łącznie mają one zaspokoić ok. 30 proc. zapotrzebowania energetycznego Palestyny.

Według Mustafy Palestyńczycy niemal całkowicie polegają na energii elektrycznej dostarczanej przez Izrael. Nowe elektrownie mają być częścią długoterminowego projektu ograniczenia palestyńskiej zależności energetycznej o połowę w ciągu nadchodzącej dekady.

Szef PIF przekazał, że roczny koszt energii elektrycznej zużywanej przez Zachodni Brzeg to ok. 700 mln dolarów.